

## Dogoterapia jako forma wspomaganie rozwoju dziecka niepełnosprawnego

### Streszczenie

Dogoterapia to jedna z form animaloterapii. Polega na posiłkowaniu się zaplanowaną obecnością psów w procesie rewalidacji osób niepełnosprawnych. Inaczej zwana terapią kontaktową lub terapią z udziałem zwierząt, ostatnio zyskuje coraz większą popularność. Medialny rozgłos sprawia, iż omawiana forma wspomaganie rozwoju dziecka niepełnosprawnego staje się pożądaną alternatywną formą wspomaganie terapii. Jednakże nadal niewiele jest udokumentowanych badań naukowych na jej temat. Niemniej jednak, z obserwacji praktyków wynika, iż stosowanie dogoterapii niesie ogromne korzyści w procesie rehabilitacji i poprawę funkcjonowania dzieci niepełnosprawnych. Jednym z decydujących warunków odniesienia sukcesu w wymienionych powyżej obszarach jest między innymi odpowiednio wykwalifikowany pedagog lub terapeuta prowadzący zajęcia. Niniejszy artykuł traktuje o korzyściach, jakie wypływają ze stosowania tej metody u dzieci z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. Innym tematem poruszonym w tymże tekście jest niezbędność i zasadność stawiania wymagań dogoterapeutom, ze szczególnym uwzględnieniem odpowiednich kwalifikacji do pracy z osobami niepełnosprawnymi, ale również do prowadzenia zajęć z udziałem psa. Równocześnie położony został nacisk na dobrostan zwierząt biorących udział w zajęciach oraz zagrożenia mogące wynikać z niewłaściwie poprowadzonych spotkań.

**Słowa kluczowe:** dogoterapia, animaloterapia, pies pracujący, niepełnosprawni, dogoterapeuta, kynoterapia, terapia z udziałem zwierząt, terapia kontaktowa

### Dog therapy as a form of supporting the development of a disabled child

#### Abstract

Dog therapy is a form of animal-assisted therapy. It is based on a planned utilization of dogs in the process of rehabilitation of persons with disabilities. Known as the contact therapy or therapy involving animals, recently it has been gaining popularity. Media coverage makes the discussed form of supporting the development of a disabled child becoming a desirable alternative form of therapy support. However, there is still little documented research on it. Nevertheless, the observations of practitioners show that dogotherapy brings enormous benefits in the process of rehabilitation and improvement of the functioning of children with disabilities. One of the decisive conditions for success in the areas mentioned above is, among other, suitably qualified teacher or therapist

conducting the classes. This article is about the benefits that come from the use of this method in children with various types of disabilities. Another topic of this publication is the necessity and legitimacy of setting requirements to dog therapists, with particular emphasis on the adequate qualifications to work with persons with disabilities, and to run classes with the participation of a dog also. At the same time emphasis has been placed on the welfare of animals participating in the activities and threats that may arise from improperly conducted classes.

**Keywords:** dog therapy, animal-assisted therapy, working dog, persons with disabilities, dog therapists, kynotherapy, contact therapy

„Jesteśmy samotni, absolutnie samotni na tej przypadkowej planecie; a spośród otaczających nas form życia tylko pies stał się naszym sprzymierzeńcem”.  
M. Maeterlinck<sup>1</sup>

## Wprowadzenie

Dogoterapia to jedna z form animaloterapii (zooterapii), obok felinoterapii (terapii z udziałem kotów), hipoterapii (terapii z udziałem koni), delfinoterapii, czy tzw. **pet therapy** (terapii z udziałem zwierząt, takich jak alpaki, króliki, chomiki, świnki morskie, ptaki, gady, płazy).

W Polsce w odniesieniu do zajęć z udziałem psa, poza terminem dogoterapia, używane są również następujące nazwy: kynoterapia, canisterapia, a w szerszym ujęciu tematu: terapia z udziałem zwierząt oraz terapia kontaktowa. Niemniej jednak pojęcie dogoterapia jest określeniem najdłuższym funkcjonującym w naszym kraju i powszechnie rozumianym zarówno przez rodziców, jak i pracowników instytucji. Termin ten został ukuty w 1996 r. przez Marię Czerwińską, pionierkę w dziedzinie dogoterapii w Polsce, założycielkę i prezes Fundacji Przyjaźni Ludzi i Zwierząt CZE-NE-KA. Określenie to jest niepoprawnie skonstruowane i przez to mylące. Pierwszy człon pochodzi od angielskiego słowa *dog* (pies) drugi, *terapia*, wywodzi się z greki<sup>2</sup>. Ta nietypowa zbitka wyrazowa sprawia, że dogoterapia czasem odbierana jest jako *terapia dla psów*. Innym mylnym, lecz dużo bardziej powszechnym rozumieniem tego terminu, jest *terapia* rozumiana jako *leczenie psem*. Takie podejście jest niezwykle krzywdzące dla tej metody. Pozostałe

<sup>1</sup> S. Coren, *Inteligencja psów*, Warszawa, Książka i Wiedza, 2001, s. 9

<sup>2</sup> Zob. *therapeutikós*, 'lecniczy' i *therapeía*, 'opieka; leczenie' od *therapeúein*, 'troszczyć się; czcić; leczyć' od *théraps*, 'obsługujący'; *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych Władysława Kopalińskiego*, <http://www.slownik-online.pl/kopaliński/6BDFE72713E9AFDC412565A-F00038B9D.php>, [data dostępu: 02.10.2012]

terminy mają znacznie krótszą historię istnienia w naszym kraju i są efektem powstawania nowych organizacji zajmujących się terapią z udziałem psa.

Dogoterapia, jako metoda, posilkuje się psami w celu wieloprofilowego usprawniania dzieci i dorosłych. Wiele osób wspomagających się tą metodą uważa, że jest to jedna z najbardziej naturalnych form rehabilitacji niepełnosprawnych. W odniesieniu do powyższego stwierdzenia, nie należy jednak mylnie rozumieć dogoterapii jako metody łatwej do zastosowania w domu. Kontakt z psem dla większości ludzi jest czymś oczywistym lub naturalnym. Na tej podstawie nie można jednak mówić o naturalności metody. Sama obecność psa w otoczeniu dziecka niepełnosprawnego nie przyniesie efektów terapeutycznych. To odpowiednio wykwalifikowany specjalista, posiadający również wiedzę z zakresu pracy z psem, jest gwarantem dobrze przeprowadzonych zajęć dogoterapii. Prowadzone przez taką osobę zajęcia z udziałem psa z całą pewnością będą dostosowane do indywidualnych możliwości i potrzeb biorących w nich udział pacjentów.

Odbiorcami tej formy wspomaganie terapii mogą być osoby: niepełnosprawne intelektualnie, po przebytych chorobach i urazach pozostawiających trwałe ślady w sprawności fizycznej oraz psychicznej, osoby z uszkodzonym narządem słuchu czy wzroku, niedostosowane społecznie, osoby samotne przebywające w domach opieki lub w hospicjach<sup>3</sup>. Jednakże w zajęciach dogoterapii mogą brać udział nie tylko ludzie posiadający deficyty rozwojowe w sferze fizycznej, umysłowej bądź emocjonalnej, ale również osoby zdrowe<sup>4</sup>. Niemniej jednak zdecydowana większość zajęć dogoterapii kierowana jest do dzieci, u których występuje: „porażenie mózgowie, niedowład kończyn, zaburzenia rozwoju motorycznego, zespół wiotkiego dziecka, zanik mięśni, autyzm, zespół Downa, zespół nadpobudliwości psychoruchowej, deficyt uwagi (ADHD, ADD), niestabilność emocjonalna oraz opóźnienie umysłowe”<sup>5</sup>. Natomiast jedynym przeciwwskazaniem do brania udziału w zajęciach jest alergia na sierść, ślinę lub naskórek zwierzęcia<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> B. Pawlik-Popielarska, *Terapia z udziałem psa*, Gdańsk, Wydawnictwo Medyczne Via Medica, 2005, s. 8

<sup>4</sup> W ramach pojęcia „dogoterapia”, poza zajęciami terapeutycznymi, wyróżnić można także zajęcia edukacyjne z udziałem psa (*Animal Assisted Activities* – AAA). Mogą one obejmować różnorodne obszary, zaczynając od profilaktyki pogryzień i edukacji dla bezpieczeństwa w kontaktach ze zwierzętami, poprzez naukę empatii w stosunku do zwierząt, aż do zajęć edukacyjnych, służących rozwijaniu ciekawości poznawczej oraz niwelowaniu deficytów szkolnych. Pies może uatrakcyjnić między innymi naukę czytania i pisanie, matematyki czy też języków obcych. *Animal Assisted Activities* motywuje w procesie edukacyjnym, sprzyja rekreacji. AAA prowadzone są przez wykwalifikowanego specjalistę, któremu towarzyszy pies spełniający określone kryteria. Jego obecność jest w pełni zaplanowana. Zajęcia edukacyjne z udziałem psa służą realizacji ściśle określonych celów.

<sup>5</sup> A. Franczyk, K. Krajewska, J. Skorupa, *Animaloterapia*, Kraków, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2007, s. 28

<sup>6</sup> J. Ortega, *Le chien visiteur*, [nakład własny autora], s. 187

Według wielu definicji dogoterapia jest to metoda posiłkująca się obecnością psów w rehabilitacji osób niepełnosprawnych, samotnych i starszych. Początkowo twierdzono, iż głównym jej atutem jest kontakt fizyczny ze zwierzęciem, polegający na głaskaniu, przytulaniu się do psa, ujmowaniu podanej łapy itp. oraz nawiązywanie psychicznej więzi z psem, co ma pozytywny wpływ na leczenie i ułatwia przezwycięzenie choroby<sup>7</sup>. Jednakże obecnie wiadomo, że pies podczas zajęć dogoterapii powinien pełnić rolę motywującą, zachęcać do wykonywania różnego rodzaju aktywności. Badania naukowe prowadzone w wielu krajach wyraźnie wskazują, iż wszelkiego rodzaju przytulania czy dotykania kończyn zwierzęcia, jak choćby w geście podania mu dłoni, mają w dalszej perspektywie negatywny wpływ na samopoczucie i zdrowie<sup>8</sup> psa (nie są to naturalne i przyjemne zachowania dla gatunku *canis familiaris*, choć przez wiele psów cierpliwie znoszone). Tego typu elementy powinny być stanowczo zabronione. Obecność psa ma stanowić natomiast impuls do podejmowania działań przez uczestnika zajęć. W takim ujęciu olbrzymią rolę odgrywa dogoterapeuta prowadzący spotkanie.

## Rys historyczny

Zwierzęta pełniły funkcję terapeutów od niepamiętnych czasów. Świadczą o tym prastare wizerunki psów liżących rany oraz psów przewodników. W starożytnej Grecji, w kulcie Eskulapa, odgrywały rolę uzdrowicieli. W 1792 r. szpital psychiatryczny (York) w Wielkiej Brytanii w proces leczenia włączył małe zwierzęta, by hospitalizowani pacjenci mogli się nimi opiekować, a od 1867 r. w szpitalu w Niemczech (Bielefeld) chorzy na epilepsję mieli ciągły kontakt ze zwierzętami. Jednakże bardziej profesjonalne wykorzystanie psów w leczeniu ludzi sięga pierwszej połowy XX w., gdy różni naukowcy zaczęli interesować się pozytywnymi aspektami wpływu tego zwierzęcia na człowieka. Mieli w tym swój udział między innymi Sigmund Freud oraz Carl Jung. W 1942 r. twórcy *Children's Apperception Test* – Kris i Bellac doszli do wniosku, że dzieci łatwiej budują więź emocjonalną ze zwierzętami, aniżeli z osobami dorosłymi. W 1944 r. psychiatra Bossard doszedł do wniosku, iż ulubione zwierzęta poprawiają samoocenę dziecka, rozwijają zdolność empatii oraz komunikowania się, a ponadto ułatwiają godzenie się z kalectwem. W latach 60. XX w. Boris Levinson, amerykański psychiatra dziecięcy, doszedł do wniosku, że zwierzęta odgrywają ważną rolę w rozwijaniu terapeutycznej więzi z osobami chorymi. Dokonał tego na podstawie obserwacji pozytywnej zmiany w zachowaniu jednego ze swoich pacjentów, poczynionej w trakcie terapii z udziałem psa. Levinson uznał kontakt człowieka

<sup>7</sup> M. Machoś-Nikodem, *Dogoterapeutyczny program polisensorycznej stymulacji porozumiewania się*, Warszawa, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, 2007, s. 8

<sup>8</sup> D. K. Haubenhof, S. Kirchengast, *Dog Handlers and Dogs Emotional and Cortisol Secretion Responses Associated with Animal-Assisted Therapy Sessions*, „Society and Animals” 2007, Nr 15, s. 127–150

z psem za istotny środek w osiągnięciu uczuciowej równowagi. Uważał też, że obcowanie ze zwierzętami pomaga zaspokajać instynktowne ludzkie potrzeby, takie jak potrzeba odczuwania dotyku, ciepła czy przyjemności oraz samoakceptacji. We Francji w 1968 r. rozpoczęto specjalną terapię z udziałem zwierząt. Dziewięć lat później w Stanach Zjednoczonych powstała, istniejąca do dziś, organizacja **Delta Society** – obecnie działająca pod nazwą **Pet Partners** (Waszyngton)<sup>9</sup>. W Wielkiej Brytanii początek zainteresowania dogoterapią sięga 1984 r., kiedy powstało PAT (**Pets as Therapy**)<sup>10</sup>.

## Zastosowanie metody dogoterapii w procesie rewalidacji dziecka niepełnosprawnego

**Tabela 1 Zakładane cele terapii z udziałem psa według wybranych autorów publikacji z zakresu dogoterapii**

<b>M. Machoś-Nikodem</b>	<b>B. Pawlik-Popielarska</b>	<b>K. Szymańska</b>
rozwijanie funkcji motorycznych	obniżenie napięcia mięśniowego	wydłużenie czasu koncentrowania uwagi
rozwijanie umiejętności poruszania się na wózku	zwiększenie możliwości lokomocyjnych	poznanie i zapamiętanie imion psów i nazw ras
rozwijanie poczucia równowagi	stymulowanie sprawności motorycznej	traktowanie psów jak przyjaciół
motywacja do ćwiczeń	poprawa funkcjonowania emocjonalno-uczuciowego	wykazywanie większej kontroli nad własnymi emocjami
rozwijanie werbalnego porozumiewania się członków grupy	stymulacja rozwoju umysłowego	umiejętność lepszego okazywania własnych emocji i uczuć
rozwijanie umiejętności skupiania uwagi	poszerzenie zdolności werbalnych i korygowanie wad wymowy	doskonalenie jednej z podstawowych form myślenia (myślenie przyczynowo-skutkowe) poprzez ujmowanie związków zachodzących między własnymi czynnościami a zachowaniem psa, np. wyciągnięcie ręki z jedzeniem powoduje podejście psa, założenie mu obroży oznacza wyjście na spacer
rozwijanie umiejętności wypoczynku/relaksacji	rozwijanie umiejętności społecznych	nauka określania kolorów i wielkości, a także doskonalenie dostrzegania różnic i podobieństw

<sup>9</sup> B. Kulisiewicz, *Witaj Piesku! Dogoterapia we wspomaganie rozwoju dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych*, Kraków, Oficyna Wydawnicza „Impuls” 2007, s. 9–10

<sup>10</sup> M. Machoś-Nikodem, *Dogoterapeutyczny program polisensorycznej stymulacji porozumiewania się*, dz. cyt., s. 8

<b>M. Machoś-Nikodem</b>	<b>B. Pawlik-Popielarska</b>	<b>K. Szymańska</b>
podnoszenie poziomu pewności siebie	kształtowanie charakteru poprzez podjęcie odpowiedzialności za innych uczestników zajęć oraz za psa	wzbogacenie zasobu słów
obniżenie lęku	zwiększenie motywacji do wykonywania ćwiczeń rehabilitacyjnych	nauka wydawania komend psom, adekwatnie do sytuacji
zmniejszenie poczucia samotności	wzmocnienie poczucia własnej wartości	rozwińnięcie orientacji w schemacie ciała psa i własnego ciała
rozwijanie słownictwa	umożliwienie kontaktu ze zwierzęciem i innymi uczestnikami zajęć	nauka stosownej reakcji na zachowanie psa
rozwijanie pamięci krótko- i długoterminowej	integrowanie środowiska rodzinnego z osobą uczestniczącą w zajęciach	opanowanie umiejętności założenia obroży, kagańca, smyczy
rozwijanie pojęć, takich jak wielkość, kolor, kształt, ilość	stwarzanie okazji do zabawy	umiejętność napojenia, nakarmienia i wyczesania psa
rozwijanie chęci brania udziału w zajęciach z grupą	nawiązywanie naturalnej więzi ze światem	świadomość, że przebywanie z psem-terapeutą jest całkowicie bezpieczne
rozwijanie interakcji z innymi uczestnikami zajęć		świadomość zagrożenia wynikającego z kontaktu z obcym psem
rozwijanie interakcji z personelem (nauczycielami, terapeutami)		

Źródło: Opracowanie własne na podstawie M. Machoś-Nikodem, *Dogoterapeutyczny program polisensorycznej stymulacji porozumiewania się*, dz. cyt., s. 6–7; B. Pawlik-Popielarska, *Terapia z udziałem psa*, dz. cyt., s. 8–9

Jak wynika z powyższego zestawienia, wszyscy autorzy kładą duży nacisk na pracę w takich obszarach, jak: motoryka duża i mała, rozwijanie zasobu słownictwa, budowanie poczucia własnej wartości, zwiększenie motywacji do wykonywania ćwiczeń, rozwój emocjonalno-poznawczy oraz społeczny. Wymienione sfery rzeczywiście stosunkowo często stanowią podstawę do pracy terapeutycznej. Jednakże w rozważaniach wymienionych autorów znalazły się także stwierdzenia, których w żadnym wypadku nie można uznać za cele terapeutyczne. Takie stwierdzenia, jak: nauka wydawania komend psom, adekwatnie do sytuacji, poznanie i zapamiętanie imion psów i nazw ras czy umiejętność napojenia, nakarmienia i wyczesania psa, absolutnie nie mogą stanowić celów terapeutycznych. Co więcej, ostatni z wymienionych przykładów może w dalszej perspektywie zagrażać bezpieczeństwu dziecka. Ważne jest, aby dogoterapeuta rozumiał, że wzorce zachowań, jakie przekaże dziecku podczas zajęć, zostaną przez nie powielone w innych

sytuacjach. Leżenie na psie, dotykane łap, niewłaściwe głaskanie psa, przypinanie spinek do psiej sierści, to aktywności sprzeczne z dobrostanem zwierząt, nieprzyjemne dla psów. Natomiast wykonywanie czynności higienicznych (np. przycinanie pazurów, wyrywanie włosów z uszu, czyszczenie zębów, szczotkowanie sierści), zarezerwować należy jedynie dla dorosłego właściciela psa. Niedopuszczalne jest więc wykorzystywanie powyższych przykładów jako elementów zajęć. Co gorsza, zdecydowana większość literatury przedmiotu dostępnej w języku polskim zachęca do tego typu praktyk! Ośmielone przez terapeutę dziecko najprawdopodobniej spróbuje wykorzystać nowe umiejętności w kontakcie z innymi psami. Taka sytuacja to potencjalne zagrożenie, bowiem wszystkie wymienione powyżej czynności nie są dla psa naturalne i przyjemne. Celem zajęć dogoterapii, wbrew obiegowym opiniom, nie jest przytulanie się, głaskanie i dbanie o psa. W centrum dobrze prowadzonych zajęć winno być postawione dziecko, jego mocne i słabe strony oraz potrzeby, jednak z poszanowaniem dobrostanu zwierzęcia. Nawet najlepiej prowadzona dogoterapia generuje pewien poziom stresu u psów. Profesjonalny dogoterapeuta potrafi wykorzystać obecność czworonoga na wiele sposobów. Nie ma więc powodów, dla których powinno się stosować zabiegi pielęgnacyjne jako jeden z elementów zajęć. Podobnie rzecz ma się z uznawaniem, że pies obecny na zajęciach jest tym „bezpiecznym”, zaś kontakty z innymi spotykanymi poza sesjami terapeutycznymi stanowią zagrożenie. Każdy pies, nawet najlepiej przygotowany, nadal pozostaje zwierzęciem, którego zachowań nie możemy całkowicie przewidzieć. Rolą dogoterapeuty jest wdrażanie dziecka do takiego postępowania, które zapewni mu bezpieczny kontakt z psami, również tymi spotykanymi w sytuacjach codziennych. Zajęcia grupowe są kolejnym dyskusyjnym punktem znajdującym się w przedstawionym powyżej zestawieniu. Terapia ze swego założenia powinna być procesem zindywidualizowanym; dotyczy to również zajęć z udziałem psa.

Możliwości dogoterapii są wszechstronne i niemalże nieograniczone. Wszystko zależy od wyobraźni i kreatywności prowadzącego zajęcia, który jednak, znając specyfikę pracy z psem, powinien zdawać sobie sprawę z pewnych ograniczeń tej formy wspomagania terapii. Obecność psa należy wykluczyć z zajęć:

- – muzykoterapii (natężenie dźwięku może działać na psa w niekorzystny sposób, niektóre dźwięki niesłyszalne dla ludzkiego ucha są doskonale odbierane przez psy – np. ultradźwięki);
- – choreoterapii (intensywny i nagły ruch może wyzwalać u psa instynkt pogoni);
- – plastycznych, realizowanych w ramach arteterapii (obecność psa jest tu zbędna);



- – aromaterapii (niektóre zapachy, nawet te niewyczuwalne dla człowieka, mogą działać na psa w negatywny sposób)<sup>11</sup>.

Systematyczne uczestnictwo we właściwie skonstruowanych zajęciach z udziałem psa daje możliwość poprawy kondycji fizycznej i psychicznej dzieci korzystających z tej formy terapii. Jerzy Stochmiałek<sup>12</sup>, powołując się na A. Komorowską, podaje, że kontakt z psem ma zbawienny wpływ na stan psychiczny osoby chorej, gdyż stymuluje poprawę jej samopoczucia, a także motywuje do podjęcia walki z chorobą. Ponadto, dogoterapia wspiera ogólną aktywność ruchową i sprawność motoryczną. Dzieci uczestniczące w zajęciach mają zwykle problemy z aktywnością ruchową, są ospałe i niechętnie do poruszania się. Część z nich zmuszona jest korzystać wyłącznie z wózka inwalidzkiego. Pies motywuje je do ruchu. Sprawia, że kierują się w stronę zwierzęcia, by się przywitać. Skupiają na psie swoją uwagę. Dogoterapia poprawia precyzyjność ruchów, dzięki czemu dziecko ma nad nimi większą kontrolę<sup>13</sup>.

Jest to również doskonała forma rehabilitacji dziecka. Obecność psa pomaga bowiem w wykonywaniu czynności samoobsługowych, redukuje napięcie emocjonalne. Co więcej, „pies jest w stanie wykonywać wybraną aktywność stanowiącą elementy ćwiczeń proponowanych przez W. Sherborne”<sup>14</sup>. Należy jednak pamiętać, że są to zajęcia typowo ruchowe, na których rola psa powinna być ograniczona do minimum. Również wiele innych zadań z powszechnie znanych programów można, po pewnych modyfikacjach, zaadaptować do zajęć z psem. Jacek Starzyński wykorzystuje psa w prowadzonych przez siebie zajęciach kinezyterapii zarówno podczas ćwiczeń biernych, gdzie zwierzę pełni rolę „asysty uatrakcyjniającej”, jak i we wszystkich ćwiczeniach czynnych<sup>15</sup>. Przy planowaniu tego rodzaju zajęć po raz kolejny wypływa zasadność znajomości behawioru psów. Umiejętnie poprowadzone zajęcia ruchowe z udziałem psa to takie, z których mimo nikłego zaangażowania w nie psa, dziecko wychodzi z poczuciem udanej zabawy z czworonogiem. Pomysłowy dogoterapeuta potrafi swoją pracą wykreować niezwykle zajęcia nawet z psem, który przez cały czas beczynn timer leży obok. „W zależności od potrzeb dziecka, w czasie sesji dogoterapeutycznych można wykonywać szereg ćwiczeń motoryki dużej, sprawności manualnej, percepcji wzrokowej”<sup>16</sup>.

Zajęcia ze zwierzęciem tworzą inną rzeczywistość, pozwalając na zapomnienie o przykrych zabiegach rehabilitacyjnych, co stanowi kolejny niezaprzeczalny

<sup>11</sup> G. Drwięga, Z. Pietruczuk, *Dogoterapia: prawdy i mity*, Białystok, Prymat, 2014, s. 46

<sup>12</sup> Zob. J. Stochmiałek, *Praca terapeutyczna z osobami niepełnosprawnymi*, [w:] *Terapia pedagogiczna w rehabilitacji osób niepełnosprawnych*, red. K. Kucyper, A. Stankowski, Bielsko-Biała, Wyższa Szkoła Administracji, 2008, s. 26

<sup>13</sup> Zob. B. Pawlik-Popielarska, *Terapia z udziałem psa*, dz. cyt., s. 5

<sup>14</sup> M. Machoś-Nikodem, *Dogoterapeutyczny program polisensorycznej stymulacji...*, dz. cyt., s. 18

<sup>15</sup> Zob. J. Starzyński, *Praktyczne możliwości wykorzystania psa w kinezyterapii*, „Cze-Ne-Ka” 2006, Nr 19, s. 17

<sup>16</sup> M. Machoś-Nikodem, *Dogoterapeutyczny program polisensorycznej stymulacji...*, dz. cyt., s. 43



atut dogoterapii. Dla niepełnosprawnego dziecka pies jest częstokroć jedynym przyjacielem. Dlatego też dogoterapia doskonale sprawdza się w rehabilitacji dzieci przewlekle chorych. Jest stosowana w szpitalach i hospicjach. Przełamuje rutynę codziennych badań i nieprzyjemnych dla małego pacjenta zabiegów. Stanowi element, na który warto czekać i który nadaje większy sens szpitalnej rzeczywistości. Jako szczególny przypadek tego rodzaju placówek można wspomnieć Zakłady Opiekuńczo-Lecznicze, gdzie przebywają między innymi dzieci głęboko niepełnosprawne intelektualnie. Praca z takimi pacjentami to odrębny odłam zajęć z udziałem psa, w nomenklaturze występujący jako zajęcia wizytujące. Już sama nazwa określa charakter spotkań. Nie będą to z pewnością wizyty terapeutyczne, choć również mogą zawierać takie elementy. Najważniejsze w tego rodzaju spotkaniach jest umiejętne dobranie odbiorców, bowiem nie każde dziecko głęboko niepełnosprawne intelektualnie będzie czerpało korzyści oraz odczuwało radość z kontaktu z psem. W związku z tym, od przewodników psów wizytujących należy wymagać gruntownego przygotowania pedagogicznego oraz dogoterapeutycznego. Osoba z odpowiednim wykształceniem kierunkowym będzie potrafiła właściwie określić potrzeby odbiorców spotkań oraz dostosować do nich formy i metody pracy.

„Dogoterapia może stanowić istotny czynnik stymulujący w procesie przyswajania języka przez dziecko mające trudności w porozumiewaniu się, zaś kontakt z psem jest czynnikiem służącym wyzwolaniu spontanicznej aktywności komunikacyjnej – zarówno werbalnej jak i pozajęzykowej. Nie chodzi tu tylko o pomoc w przyswajaniu języka ojczystego, ale również alternatywnych form wspomagających porozumiewanie się”<sup>17</sup>. Dogoterapia wzbogaca bowiem metody pracy z dzieckiem z zaburzoną komunikacją. Typowe ćwiczenia z zakresu logopedii, takie jak: oddechowe, usprawniające narządy mowy, artykulacyjne czy słuchowe, zmieniają swój charakter, jeśli udział w nich bierze również pies. Zdaniem logopedy M. Ostrowieckiej<sup>18</sup> stają się bardziej atrakcyjne, wnoszą radość (co zmniejsza napięcie mięśniowe ciała i mięśni aparatu fonacyjnego, oddechowego oraz artykulacyjnego) i motywują dziecko do pracy, dynamizując proces terapeutyczny.

Terapia kontaktowa z udziałem psa pozwala kształtować orientację w schemacie własnego ciała, poznawać budowę zarówno zwierzęcia, jak i człowieka, doskonalić sprawność ruchową dzięki ćwiczeniom wykonywanym przez dziecko we współdziałaniu z psem, a także stymulować zmysł wzroku, słuchu i dotyku oraz ćwiczyć koncentrację uwagi. Ponadto, dogoterapia sprzyja przełamywaniu lęku przed psami. Doskonale sprawdza się przy leczeniu tak trudnych przypadków,

<sup>17</sup> M. Machoś-Nikodem, *Dogoterapeutyczny program polisensorycznej stymulacji...*, dz. cyt., s. 5

<sup>18</sup> M. Ostrowiecka, *Dogoterapia jako forma wspierania terapii logopedycznej*, [niepublikowany referat wygłoszony na Miejskiej Konferencji Metodyczno-Warsztatowej, *Dogoterapia jako metoda stymulująca rozwój dziecka*, Białystok, 25.05.2010]

jak kynofobia<sup>19</sup>. Pomaga w kształtowaniu i rozwijaniu umiejętności okazywania emocji i uczuć. Dzięki dogoterapii dzieci uczą się respektowania potrzeb zwierząt. Poznają zasady bezpiecznego zachowywania się w obecności psów. Terapia z udziałem psa umożliwia kształtowanie nawyków higienicznych związanych z obcowaniem ze zwierzętami. Do nich możemy zaliczyć np. mycie rąk po zakończonych zajęciach. Ale przede wszystkim ta forma terapii uczy samodzielności, stwarzając choremu dziecku możliwość wywiązywania się z działań podejmowanych wobec psa. Przykładem może być prowadzenie zwierzęcia na smyczy, podawanie miski z wodą czy też karmienie go. Jak wynika z doświadczeń J. Sieluk<sup>20</sup>, prowadzącej zajęcia dogoterapii z uczniami niepełnosprawnymi umysłowo intelektualnie i fizycznie, sprawiającymi bardzo duże trudności wychowawcze, owa forma terapii powoduje zmniejszenie agresji u wspomnianych wyżej dzieci.

Zajęcia z udziałem psa motywują dzieci do działania. Dobrze prowadzona terapia sprawia, że pacjent chętniej podejmuje stawiane przed nim zadania, z radością je wykonuje i jest zmobilizowany do ich zakończenia, przez co terapeuta uzyskuje oczekiwany efekt – aktywizację określonej sfery. Mali pacjenci lubią pokazywać zaprzyjaźnionemu psiemu „obserwatorowi”, jak wykonują określone zadania<sup>21</sup>.

Wszystkie powyższe przykłady świadczą o niebagatelnym wpływie dogoterapii na funkcjonowanie i rozwój dzieci niepełnosprawnych. Zajęcia z udziałem psa wspomagają sprawność fizyczną, psychiczną młodego człowieka, a także komunikację i to zarówno werbalną, jak i niewerbalną oraz stanowią podstawę do rozwijania relacji interpersonalnych. Co więcej, dla większości dzieci kontakt z psem jest źródłem przyjemności. Pies doskonale spełnia się w roli przyjaciela, gdyż nie ocenia dziecka, nie wyśmiewa się z jego niepełnosprawności, akceptuje je bezwarunkowo, nie krytykuje. W jego towarzystwie dziecko czuje się ważne i kochane. Osoby zajmujące się prowadzeniem dogoterapii twierdzą, że sesje z udziałem psów budują zaufanie i pomagają w rozwijaniu relacji z ludźmi. Dzieci na zajęciach obdarzają psa zaufaniem tak samo, jak robi to przewodnik zwierzęcia.

## **Istotne aspekty mające wpływ na jakość zajęć dogoterapii**

Obecnie dogoterapeuta nie jest, niestety, prawnie zobligowany do posiadania jakichkolwiek kwalifikacji, mimo że w 2010 r. rozporządzeniem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej profesja ta została wpisana do klasyfikacji zawodów i specjalności. Również informacje dotyczące wspomnianej metody traktują wyłącznie o korzyściach, jakie niesie kontakt z psem. Zupełnie pomijany jest temat wyboru właściwego specjalisty. Dziwi fakt, że decydując się na wprowadzenie różnego rodzaju zajęć terapeutycznych, zainteresowani zasięgają opinii i szukają porady,

<sup>19</sup> *Pies też człowiek*, red. M. P. Pręgowski, Warszawa, Katedra, 2014

<sup>20</sup> Zob. J. Sieluk, *Dogoterapia w Lubsku*, „Cze-Ne-Ka” 2006, Nr 19, s. 7

<sup>21</sup> Zob. W. Bartkiewicz, *Co jeszcze... czyli o czym warto pamiętać*, „Przyjaciel” 2010, Nr 2, s. 27

zaś w przypadku dogoterapii, główną kwestią staje się to, jakiej rasy jest pies, mający w tych zajęciach uczestniczyć. W praktyce rasa psa nie ma w tym przypadku znaczenia. Istotny jest właściwy dobór osobnika tego gatunku, dokonany pod względem zrównoważenia psychicznego oraz cech charakterologicznych. Następnie należy zwrócić uwagę na odpowiednie wyszkolenie psa. W związku z powyższym należy zdementować informacje mówiące, że jedyne rasy predysponowane do pracy w dogoterapii to: labrador retriever, golden retriever czy alaskan malamute. Zarówno psy ras dużych, jak i małych, mogą brać udział w zajęciach, dając te same korzyści terapeutyczne. Większą uwagę należy zwrócić na dobór psa do danego dziecka. Zdarza się bowiem, że pewne cechy wyglądu stanowią barierę nie do przełamania w relacji dziecko-pies.

Ponadto należy podkreślić, iż nie wszystkie dzieci będą pozytywnie reagowały na tę formę wspomagania terapii. W skrajnie negatywnych przypadkach możemy spotkać się z reakcjami, które skutecznie uniemożliwią prowadzenie dogoterapii. Zaliczyć do nich możemy obojętność, lęk, a także agresję. Wykwalifikowany dogoterapeuta jest w stanie zdiagnozować, czy są to emocje, z którymi można sobie poradzić podczas prowadzenia zajęć, czy też nie. W niektórych przypadkach stosowanie omawianej w niniejszym artykule metody może być niekorzystne dla pacjenta. Nie należy dać się zwieść mylnemu przekonaniu, że dogoterapia jest formą uniwersalną, wskazaną każdej osobie.

Wielu rodziców, chcąc zintensyfikować u swojego dziecka korzystne efekty wynikające ze stosowania omawianej metody wspomagania terapii, rozważa zakup czworonoga do domu. Należy jednak zdać sobie sprawę z tego, iż pies na co dzień przebywający w otoczeniu niepełnosprawnego nie będzie spełniał funkcji tożsamej z tą, którą pełni zwierzę biorące udział w zajęciach. Jak wspomniano powyżej, pies podczas spotkań o charakterze terapeutycznym ma za zadanie motywować do działania. Zwierzę codziennie przebywające z dzieckiem w domu szybko traci na atrakcyjności i powszednieje, a co za tym idzie, nie stanowi bodźca do wykonywania zadań z zakresu szeroko pojętej rewalidacji czy rehabilitacji. Ponadto, czynnikiem decydującym w procesie terapeutycznym jest osoba prowadząca zajęcia, a nie zwierzę. Inną kwestię, nie mniej istotną, stanowią koszty utrzymania i wyszkolenia czworonoga oraz czas, jaki należy mu poświęcić każdego dnia. W obliczu dużej ilości obowiązków, jakie spoczywają na rodzicach dziecka z niepełnosprawnością i wydatków, jakie ponoszą, posiadanie psa i opieka nad nim mogą stanowić zbyt duże obciążenie. W związku z powyższym należy poważnie rozważyć, czy rodzina jest w stanie sprostać wymaganiom, jakie stawiane są odpowiedzialnemu właścicielowi psa.

## Podsumowanie

Jak wynika z powyższych rozważań, dogoterapia jako metoda wspomaganie rozwoju dziecka niepełnosprawnego, prowadzona w sposób odpowiedzialny, przynosi wymierne korzyści. Jednakże należy pamiętać o każdorazowym rozważeniu zasadności zastosowania omawianej metody. Każdy przypadek należy bowiem traktować indywidualnie – nadrzędną wartość powinno stanowić dobro dziecka. Nie warto kierować się rosnącą popularnością omawianej w niniejszym artykule metody wspomaganie terapii. Tylko zasadne i profesjonalne zastosowanie dogoterapii przyniesie zamierzone rezultaty.

## Bibliografia

- Bartkiewicz W., *Co jeszcze... czyli o czym warto pamiętać*, „Przyjaciel” 2010, Nr 2
- Coren S., *Inteligencja psów*, Warszawa, „Książka i Wiedza”, 2001
- Drwięga G., Pietruczuk Z., *Dogoterapia: prawdy i mity*, Białystok, Prymat, 2014
- Franczyk A., Krajewska K., Skorupa J., *Animaloterapia*, Kraków, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2007
- Haubenhofer D. K., Kirchengast S., *Dog Handlers and Dogs Emotional and Cortisol Secretion Responses Associated with Animal-Assisted Therapy Sessions*, Society and Animals, 2007
- Kulisiewicz B., *Witaj, piesku! Dogoterapia we wspomaganie rozwoju dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych*, Kraków, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2007
- Machoś-Nikodem M., *Dogoterapeutyczny program polisensorycznej stymulacji porozumiewania się*, Warszawa, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, 2007
- Ortega J., *Le chien visiteur*, [nakład własny autora]
- Ostrowiecka M., *Dogoterapia jako forma wspierania terapii logopedycznej*, [niepublikowany referat wygłoszony na Miejskiej Konferencji Metodyczno-Warsztatowej *Dogoterapia jako metoda stymulująca rozwój dziecka*, Białystok, 25.05.2010]
- Pawlik-Popielarska B., *Terapia z udziałem psa*, Gdańsk, Wydawnictwo Medyczne Via Medica, 2005
- Pies też człowiek*, red. Pręgowski M. P., Warszawa, Katedra, 2014
- Sieluk J., *Dogoterapia w Lubsku*, „Cze-Ne-Ka” 2006, Nr 19
- Starzyński J., *Praktyczne możliwości wykorzystania psa w kinezyterapii*, „Cze-Ne-Ka” 2006, Nr 19
- Stochmialek J., *Praca terapeutyczna z osobami niepełnosprawnymi*, [w:] *Terapia pedagogiczna w rehabilitacji osób niepełnosprawnych*, red. Kucyper K., Stankowski A., Bielsko-Biała, Wyższa Szkoła Administracji, 2008
- <http://www.czeneka.org>, [data dostępu: 02.10.2012]
- <http://www.deltasociety.org>, [data dostępu: 02.10.2012]
- <http://www.psiusmiech.pl>, [data dostępu: 02.10.2012]